

Wojciech BIEL

bielwojciech@gmail.com

STĘPIONE ZMYŚŁY WIELKIEGO NIEMOWY

POLSKA ARMIA W LATACH 1989-2012:

WYBRANE ZAGADNIENIA

ABSTRACT The great mute's blunted senses. The Polish Army in 1989-2012: selected issues

The article examines major issues of contemporary Polish Army. After the collapse of Communist regime, Poland overcame the legacy of its communist past and was ready to face new challenges, like joining NATO. Poland established civilian control of the military and the professional army. Poland's participation in the military missions abroad coordinated by the USA led to the modernization of the Polish Army. But the shift in the U.S. foreign policies caused serious concern about Poland's national security.

KEYWORDS *Poland, army, reform, professionalization, outlook*

WSTĘP

Klasyczna definicja państwa głosi, że jest ono szczególnym typem organizacji politycznej, którą wyróżniają: odrębność terytorialna, określona ludność, suwerenność, rząd oraz poczucie narodowej tożsamości¹. Natomiast siły zbrojne to pozostający w wyłącznej dyspozycji państwa i będący zarazem instrumentem jego polityki wyspecjalizowany organ². Obrona narodowa stanowi podstawę trwałości państwowości, umożliwiającą realizację funkcji państwa w polityce zagranicznej i wewnętrznej³. Celem niniejszej

¹ T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Warszawa 2007, s. 134.

² B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 20.

³ R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998, s. 40.

pracy jest przedstawienie najważniejszych zagadnień związanych z funkcjonowaniem wojska w Polsce po upadku komunizmu. Szczególny nacisk położono na problem profesjonalizacji armii, konsekwencji zmiany charakteru polskiej armii na ekspedycyjno-interwencyjny oraz znaczeniu, jakie dla bezpieczeństwa Polski ma sojusz ze Stanami Zjednoczonymi.

1. PRZEZWYCIĘŻANIE SPUŚCIZNY PRL

W okresie istnienia PRL Ludowe Wojsko Polskie cieszyło się olbrzymim szacunkiem społeczeństwa⁴. Charakterystyczne jest, że Polacy nie postrzegali go jako instytucji władzy publicznej, mimo iż stanowiło jedno z głównych narzędzi wykorzystywanych przez ówczesny reżim. Wiązało się z tym instrumentalne posługiwanie się nim do stosowania siły przeciwko własnemu narodowi (jak podczas buntu w grudniu 1970 r.). Z autorytetu sił zbrojnych władza korzystała przy okazji wprowadzania stanu wojennego. Będąca organem pozakonstytucyjnym⁵ instytucja powołana wówczas do sprawowania władztwa na terytorium Polski nosiła nazwę „Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego”, co miało przydać jej waloru legitymizacji. Przy tej okazji warto również przytoczyć fragment wyroku z 13 stycznia 2012 r. w sprawie twórców stanu wojennego, jaki zapadł w warszawskim Sądzie Okręgowym: *Wojciech Jaruzelski, Czesław Kiszczak, Florian Siwicki i Tadeusz Tuczapski stanowili związek przestępczy o charakterze zbrojnym, który przygotował i z zaskoczenia doprowadził do nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego w PRL*⁶. Mimo tak jednoznacznego powiązania najwyższych czynników z armią (dla większości członków WRON formacją macierzystą było LWP), wojsko polskie nie kojarzyło się w szerokich kręgach społecznych tak negatywnie jak choćby *junty*, w podobny sposób sprawujące władzę w niektórych państwach Ameryki Południowej (m.in. w Argentynie). Taki obraz sił zbrojnych w oczach społeczeństwa usiłowali zmienić ówczesni opozycjoniści. Miało temu służyć wydawanie w podziemiu czasopisma „Reduta”⁷. Publikujący w nim autorzy postrzegali kadre LWP jako w znacznej mierze grupę oportunistów, dla których służba w wojsku była sposobem na łatwiejsze życie.

⁴ Z sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej z 1988 r. wynika, że spośród pięciu instytucji władzy (Sejmu, Rady Państwa, rządu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wojska) to właśnie armia cieszyła się największym zaufaniem w społeczeństwie, uzyskując w listopadzie tegoż roku 74% pozytywnych wskazań ankietowanych. Oznacza to, że zaufanie do niej było o 48 pkt. proc. większe niż do cieszącej się najmniejszym udziałem tego wskaźnika – PZPR. *Wyniki niektórych badań opinii i nastrojów i społecznych*, Ośrodek Badania Opinii Publicznej, 1988, [online]: http://www.obop.pl/abin/r/6090/005_88.pdf, 14 VIII 2012.

⁵ M. Kallas, *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2007, s. 283.

⁶ *Sąd o autorach stanu wojennego: nielegalny związek zbrojny*, Lex.pl, 12 I 2012, [online] <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/sad-o-autorach-stanu-wojennego-nielegalny-zwiazek-zbrojny-krotka3>, 14 VIII 2012.

⁷ Publikował tam m.in. płk Wincenty Heinrich, którego karierę w LWP przerwały antysemickie czystki. Heinrich odróżniał jednak niekompetentne, jego zdaniem, dowództwo od żołnierzy niższych stopniem. Jak pisał: *Zasadnicza część generałów i pułkowników to ludzie mało kompetentni. Są jak nadęte*

Przełom 1989 r. oznaczał konieczność zredefiniowania roli wojska w państwie. Nie było to jednak zadaniem łatwym. W rządzie Tadeusza Mazowieckiego, pierwszym od ponad 40 lat, na którego czele nie stanął członek partii komunistycznej, ministrem Obrony Narodowej mianowano reprezentanta sił starego porządku – gen. Floriana Siwickiego. Poza tym w owym czasie Polska pozostawała członkiem Układu Warszawskiego (było tak aż do momentu całkowitego rozwiązania struktur tej organizacji – 1 lipca 1991 r.), a na jej terytorium nadal znajdowały się jednostki Armii Czerwonej. Jak wspomina Janusz Onyszkiewicz, który jako reprezentant „Solidarności” objął wtedy (marzec 1990 r.) stanowisko wiceministra obrony, o ile dawni opozycjoniści wiedzieli mniej więcej, jak funkcjonuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, o tyle *ministerstwo obrony, w ogóle wojsko, było dla nas instytucją szalenie hermetyczną, czarną dziurą*⁸. W tym czasie rozpoczął się proces restrukturyzacji sił zbrojnych III RP, który trwa właściwie do dzisiaj. Redukcje w liczebności, a także w uzbrojeniu, były konsekwencją zarówno zmiany ustroju, jak i przyjęcia przez Polskę zobowiązań wynikających z podpisania Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (CFE), który wymagał zmniejszenia stanu osobowego armii do 230 tys. żołnierzy (z poziomu 406 tys. w 1989 r.)⁹ oraz ustalenia nowych limitów dla uzbrojenia wojska. Powodem, dla którego doszło do fundamentalnych zmian w wojsku, w tym jego okcydentalizacji, było wprowadzenie do agendy polskiej polityki kwestii wejścia do NATO.

2. PROBLEM CYWILNEJ KONTROLI NAD ARMIA

O wejściu Polski do NATO mówili szefowie wszystkich rządów, począwszy od Jana Krzysztofa Bieleckiego. Należy tutaj jednak zauważyć, że jeszcze w 1992 r. koniunktura dla wejścia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego nie była wystarczająco korzystna. Zachód obawiał się, by Rosja nie poczuła się sprowokowana „wrogim” (w jej rozumieniu) krokiem, jakim byłoby przyjęcie do organizacji państw, które jeszcze kilka lat wcześniej były satelitami Związku Sowieckiego. Rezultatem takiego nieprzyjaznego względem Moskwy gestu miało być zawrócenie jej ze ścieżki wiodącej ku demokracji i wolnemu rynkowi. Stąd tonowano wyrażanie przez Polskę takich aspiracji, konsekwentnie artykułowanych przez kolejnych premierów. Wraz z chęcią akcesji konieczne okazało się rozstrzygnięcie kwestii przyjęcia w wojsku zasad obowiązujących w nowej rzeczywistości politycznej, takich jak cywilna kontrola nad armią.

Jak zapewniał Onyszkiewicz, na początku lat 90. XX w. nie istniał problem lojalności sił zbrojnych wobec nowej władzy. Jego zdaniem kadra dowódcza z ulgą przyjęła zmiany polityczne w Polsce, ponieważ armia została wtedy zwolniona ze świadczenia

purchawy. Czy na nich opiera się nasze wojsko? Nie. Gdyby tak było, to mało który czołg wyszedłby z garnizonu. Zob. W. Szablowski, *Gwóźdź w bucie Jaruzela*, „Gazeta Wyborcza” 2006, 11 XII.

⁸ W. Beres, K. Burnetko, *Janusz Onyszkiewicz. Ze szczytów do NATO*, Warszawa 1999, s. 82.

⁹ *Reforma systemu obronnego RP, restrukturyzacja sił zbrojnych*, „Przegląd Środkowoeuropejski”, [online] <http://www.medianet.pl/~ceurorev/numer22/nato4.htm>, 14 VIII 2012.

pewnych usług wobec władzy (takich jak nieustanne dowodzenie swojego poparcia dla polityki prowadzonej przez ówczesnych decydentów), nałożonych jeszcze w PRL-u. W pierwszych latach III RP zaistniał jednak poważny konflikt, w trakcie którego na próbę została wystawiona lojalność wojska wobec ministra obrony. We wrześniu 1994 r. podczas spotkania prezydenta Lecha Wałęsy z generalicją przedstawiciele kadry dowódczej niemal jednogłośnie opowiedzieli się przeciwko szefowi resortu obrony – adm. Piotrowi Kołodziejczykowi. Na podstawie tej opinii Wałęsa wkrótce zażądał dymisji Kołodziejczyka, którego, po kilkutygodniowym namyśle, usunął ze stanowiska premier Waldemar Pawlak. Takie rozstrzygnięcie było wynikiem poparcia Wałęsy dla ówczesnego szefa Sztabu Generalnego – gen. Tadeusza Wileckiego. Jak uznała potem sejmowa podkomisja do zbadania sprawy „obiadu drawskiego”, w latach 1993-1994 doszło do przesunięcia do Sztabu wielu kompetencji szefa ministerstwa obrony¹⁰. Ambicje Wileckiego, który chciał jak największych uprawnień dla kierowanej przez siebie struktury, okazały się w pewnym momencie groźne dla starań Polski o przystąpienie do NATO. W 1996 r. weszły w życie przepisy, które wzmocniły rolę cywilnego ministra obrony (pod jego pieczę znalazły się sprawy finansowania, zmian strukturalnych, awansów i planowania logistycznego). Poza tym, zgodnie z nowym regulaminem MON, szefowi resortu podlegały odtąd bezpośrednio dowództwa poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, co oznaczało uszczuplenie dotychczasowych kompetencji szefa sztabu. Opór Wileckiego, który nie mógł pogodzić się z redukcją swoich kompetencji i groził nawet podjęciem kroków przed Trybunałem Konstytucyjnym, stał się przyczyną dymisjonowania go ze stanowiska przez zwierzchnika sił zbrojnych – prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego – w marcu 1997 r. Znaczenie władzy cywilnej umocniły przepisy konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. W porównaniu z „małą konstytucją” z 1992 r., zwiększono uprawnienia ministra obrony, za którego pośrednictwem prezydent sprawuje swoje zwierzchnictwo, a także na jego wniosek nadaje stopnie wojskowe. Pozycję wojska można w tym momencie porównać do jednej z koncepcji obecności religii w przestrzeni publicznej: neutralności światopoglądowej władzy publicznej (laickości). Tak jak instytucje władzy publicznej nie przyznają pierwszeństwa żadnemu z wierzeń, tak samo wojsko – jak mawiają Francuzi: „wielki Niemowa” – w sprawach politycznych, jako jedna z tych instytucji, choć apolityczne, winno służyć państwu jako swoistej religii obywatelskiej. Wojskowi nie mogą jednak ingerować we władzę jako aktor na scenie politycznej; tylko cywile mogą wyznaczać granice jego interwencji.

3. ARMIA ZAWODOWA A ARMIA PROFESJONALNA

11 lutego 2009 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, której konsekwencją była likwidacja poboru do armii, co wiązało się przeniesieniem do rezerwy osób niepowołanych do odbycia zasadniczej

¹⁰ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007, s. 287.

służby wojskowej. Tym samym wprowadzono w Polsce armię ochotniczą¹¹. Ten krok był wyrazem trendu, który od pewnego czasu obowiązuje w NATO. Spośród 28 krajów członkowskich tej organizacji poboru do armii zaprzestano w 24 z nich. Państwa, które zdecydowały się na podtrzymanie tego obowiązku, to: Grecja, Turcja, Estonia i Norwegia¹². Obok Polski, pobór najdłużej funkcjonował w Niemczech, gdzie zawieszono go w 2011 r.¹³ Natomiast we wszystkich państwach graniczących z Polską, a niebędących członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego (Białoruś, Rosja i Ukraina), utrzymano obowiązkową służbę zasadniczą.

Problem ten należy jednak traktować szerzej niż tylko jako zaprzestanie niepokojenia obywateli możliwością otrzymania przez nich wezwania do stawienia się w Wojskowej Komendzie Uzupelnień. Wśród najczęściej pojawiających się argumentów za wprowadzeniem armii zawodowej pojawia się m.in. taki, że wojsko jest efektywniejsze, jeśli służą w nim osoby, które tego chcą, a nie trafiają tam pod przymusem. Decyzja o zaprzestaniu poboru stanowi więc wyraz liberalnego poglądu, według którego państwo nie wymusza na własnych obywatelach obowiązków, których ci nie chcą podejmować, a przy tym przyznaje im większą swobodę w kształtowaniu własnej drogi życiowej (takie myślenie ma, rzecz jasna, swoje granice). Natomiast przymusowe powoływanie do armii argumentuje się tym, że służba w takiej instytucji przyczynia się do kształtowania pewnych cnót, a także jest wyrazem rzeczywistego (choć niedobrowolnego) poświęcenia dla ojczyzny. Konstatując, osiągnięcie celu, jakim było wprowadzenie armii zawodowej, zostało spełnione, jednak – jak zostanie to wykazane w kolejnym fragmencie niniejszej pracy – spory o to, jak daleko polskiej armii do miana profesjonalnych sił zbrojnych, są wciąż żywe.

Profesjonalizacja wojska przeprowadzona przez rząd Donalda Tuska miała miejsce w latach 2008-2010. Jej zasadniczą częścią, znajdującą największy oddźwięk w społeczeństwie, była wspomniana wcześniej decyzja o rezygnacji z poboru. Pozostałe elementy tego programu to: zrównanie wszystkich żołnierzy w prawie do zakwaterowania i wprowadzenie dla nich dodatków mieszkaniowych; zreformowanie wojskowego systemu żywienia; wydłużenie czasu szkolenia żołnierzy zawodowych (z 18 miesięcy do 3 lat), a przy tym zmiana formy tych przygotowań¹⁴. Nastąpiła wtedy również przebudowa systemu logistyki i administracji, mająca uwolnić jednostki bojowe od prowadzenia działań nieoperacyjnych. Po przeprowadzeniu stosownych modyfikacji liczebność Sił Zbrojnych RP wynosi obecnie ok. 100 tys. żołnierzy służby zawodowej¹⁵. Nośnym

¹¹ Ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. 2009, nr 22, poz. 120.

¹² CIA – *The World Factbook*, Central Intelligence Agency, [online] <http://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook>, 14 VIII 2012.

¹³ D.G. Smith, „End of an Era” as Germany Suspends Conscripton, Spiegel Online, 4 I 2011, [online] <http://www.spiegel.de/international/germany/the-world-from-berlin-end-of-an-era-as-germany-suspends-conscription-a-737668.html>, 14 VIII 2012.

¹⁴ „Polska Zbrojna Supplement Sierpień 2010”, Ministerstwo Obrony Narodowej, VIII 2010, [online] http://www.mon.gov.pl/pliki/File/dodatek_profesjonalizacja.pdf, 14 VIII 2012.

¹⁵ *Armia ma 100 tysięcy żołnierzy*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 31 I 2011, [online] <http://www.mon.gov.pl/pl/arttykul/10639>, 14 VIII 2012.

społecznie projektem miała być inicjatywa powołania Narodowych Sił Rezerwowych, które zgodnie z planami powinny stanowić naturalne zaplecze dla armii zawodowej. Rekrutami do NSR mieli być żołnierze rezerwy, a do ich zadań należałyby przede wszystkim zwalczanie klęsk żywiołowych, w tym likwidacji ich skutków, realizacja przedsięwzięć związanych z zarządzaniem kryzysowym, a także pomoc w wykonywaniu zadań wojska poza granicami kraju. Przede wszystkim jednak NSR miało zapewnić armię ekspertów, podwyższających swoje kwalifikacje zawodowe poza wojskiem¹⁶. Do końca 2011 r. do tej formacji wedle planów miało przystąpić 20 tys. ochotników. Nie udało się jednak wypełnić tego celu i do połowy 2011 r. zebrano zaledwie połowę oczekiwanych zgłoszeń¹⁷. Krytykowane są założenia projektu, firmowanego przez byłego ministra obrony Bogdana Klicha, w tym brak systemu rekompensaty dla pracodawcy zatrudniającego żołnierzy NSR w systemie innym niż umowa na czas nieokreślony. Poza tym, zgodnie z zarządzeniem Klicha, kandydaci na żołnierzy kontraktowych i zawodowych muszą spędzić co najmniej rok w NSR, zatem służba ta stanowi dla wielu jej członków dopiero przystanek do osiągnięcia celu zawodowego, jakim jest praca w armii. Wypacza to więc sens jej funkcjonowania, którym jest wspomaganie armii zawodowej, a nie tworzenie pomostu do kariery w wojsku¹⁸. Wnioski z raportu Najwyższej Izby Kontroli o stanie profesjonalizacji armii, sporządzonego na podstawie sprawdzenia wybranych jednostek wojskowych, wskazują jednak, że ów proces – mimo pewnych niedociągnięć i nieprawidłowości, z których najważniejsze to: zły stan sprzętu, brak stabilnej koncepcji tworzenia NSR oraz niepełne ukompletowanie jednostek wojskowych w żołnierzy i sprzęt – przeszedł dość sprawnie¹⁹.

Problem NSR wydaje się pochodny wobec fundamentalnej kwestii, jaką jest to, czy Polska doczekała się armii profesjonalnej. Jak wiadomo, na papierze można zadekretować wszystko, ale wobec rzeczywistości ma to niewielkie znaczenie. Problem profesjonalizacji stał się w ostatnich latach przedmiotem sporu ekspertów, których opinie na tę sprawę diametralnie się różnią. Po jednej stronie znajdują się ci, którzy do wizji profesjonalizacji wdrażanej w ostatnich latach przez rząd premiera Donalda Tuska odnoszą się entuzjastycznie²⁰, na przeciwnym biegunie sytuują się krytycy obecnego stanu rzeczy. Jednym z przedstawicieli tego nurtu jest komandor Artur Bilski, wedle którego polskim siłom zbrojnym obecnie daleko do miana profesjonalnych²¹. Zdaniem Bilskiego,

¹⁶ Narodowe Siły Rezerwowe – Wojsko Polskie – Departament Wychowania i Promocji Obronności, 7 VIII 2012, [online] <http://www.wojsko-polskie.pl/articles/view/19627/329/Narodowe+Si%C5%82y+Rezerwowe.html>, 14 VIII 2012.

¹⁷ *Narodowe Siły Rezerwowe wymagają zmian – uważa Siemoniak*, Money.pl, 1 VI 2012, [online] <http://m.money.pl/wiadomosci/artukul/narodowe;sily;rezerwowe;wymagaja;zmian;-;uwaza;siemoniak,65,0,1097793.html>, 14 VIII 2012.

¹⁸ J. Sabak, *NSR – Nerozwiązana Sprawa Rezerwy*, *Mojeopinie.pl*, 28 IX 2011, [online] http://www.mojeopinie.pl/nsr_nerozwiązana_sprawa_rezerwy,3,1317046058, 14 VIII 2012.

¹⁹ *Stan profesjonalizacji sił zbrojnych RP na przykładzie wybranych jednostek wojskowych*, Najwyższa Izba Kontroli, I 2012, [online] <http://www.nik.gov.pl/plik/id,3650,vp,4648.pdf>, 14 VIII 2012.

²⁰ R. Kuźniar, *Czas armii profesjonalnej*, „Gazeta Wyborcza” 2010, 17 VIII.

²¹ A. Bilski, *Znikająca polska armia*, „Rzeczpospolita” 2010, 28 IX.

na ten epitet zasługuje jedynie niewielka jednostka ekspedycyjna (Polski Kontyngent Wojskowy w Afganistanie) oraz siły specjalne. Znajdujące się zaś na terytorium Polski jednostki to „pospolite ruszenie”. Jak wskazuje, istotna część uzbrojenia znajduje się w stanie zapaści technicznej, zaś pod względem zasobów kadrowych żołnierze w kraju stanowią jedynie rezerwar dla kontyngentu afgańskiego, który odnawia swój skład co pół roku.

Profesjonalizacja armii nie oznacza tylko redukcji jej liczebności, a siły zbrojne nigdy nie będą profesjonalne, jeśli nie będą posiadać odpowiedniego sprzętu. Analizując stan uzbrojenia poszczególnych formacji polskiej armii, można dojść do przynębiających wniosków na temat zdolności do realizacji ich podstawowego zadania – obrony naszego kraju. W przypadku wojsk lądowych znaczna część uzbrojenia pochodzi z lat 60. i 70. poprzedniego stulecia²². Co do wojsk pancernych, Polska dysponuje 128 czołgami Leopard A4 oraz ok. 800 czołgami T-72 i PT-91, spośród których wiele przekroczy do 2018 r. normy eksploataowania²³. Natomiast kontynuowany będzie program zakupu kołowych transporterów opancerzonych Rosomak, które sprawdziły się w warunkach wojny partyzanckiej w Afganistanie. Do 2018 r. Polska ma ich zakupić 850²⁴.

W przypadku lotnictwa najważniejszym atutem Polski pozostaje 48 myśliwców wielozadaniowych F-16. Poza tym siły zbrojne dysponują 31 myśliwcami przewagi strategicznej MiG-29 oraz 48 samolotami szturmowymi Su-22. Abstrahując od rozmiarów floty (dla porównania: Grecja dysponuje 235 myśliwcami, w tym 116 z nich to F-16²⁵), w obliczu zagrożenia ich potencjał nie może być w pełni wykorzystany z uwagi na brak polskiego systemu obrony powietrznej, która pozwoliłaby także na ich zabezpieczenie w przypadku konfliktu. Swoistą formą rekompensaty za ten brak ma być cokwartalny pobyt w naszym kraju mobilnej baterii rakiet Patriot, ma on jednak tylko charakter symboliczny, właściwie pozbawiony wartości wojskowej. Zakup systemu obrony przeciwrakietowej wydaje się zajmować najwyższe miejsce na liście koniecznych udoskonaleń sprzętowych polskiej armii²⁶.

Stan polskiej Marynarki Wojennej poświadcza stwierdzenie, że Polacy nie należą do „morskich nacji”. Niedawno opinię publiczną poruszyła informacja o zakończeniu programu budowy polskiej korwety Gawron, który w ciągu 10 lat kosztował państwo 400

²² J. Gądek, *Polska bez zębów*, Onet Wiadomości, 27 IV 2012, [online] <http://wiadomosci.onet.pl/kiosk/kraj/polska-bez-zebow,1,5116760,wiadomosc.html>, 14 VIII 2012.

²³ *Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 8614 w sprawie sytuacji wojsk pancernych*, Interpelacje, zapytania, pytania i oświadczenia poselskie – VI kadencja Sejmu, 15 IV 2009, [online] <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/6F7FDAC0>, 14 VIII 2012.

²⁴ *Kolejne Rosomaki dla Wojska Polskiego*, Defence24, 13 VIII 2012, [online] <http://www.defence24.pl/kolejne-rosomaki-dla-wojska-polskiego/>, 14 VIII 2012.

²⁵ *World Air Forces 2011/2012*, flightglobal.com, [online:] http://www.flightglobal.com/airspace/media/reports_pdf/emptys/90190/world-air-forces-2011-2012.pdf, 14 VIII 2012.

²⁶ Inicjatywę budowy polskiej tarczy antyrakietowej zaproponował w sierpniu 2012 r. prezydent Bronisław Komorowski. Zob. A. Stankiewicz, P. Śmiłowicz, *Tarcza antyrakietowa w Polsce? Zbudujemy własną*, Wprost.pl, 4 VIII 2012, [online] <http://www.wprost.pl/ar/337494/Tarcza-antyrakietowa-w-Polsce-Komorowski-zbudujemy-wlasna/>, 14 VIII 2012.

mln zł., a zakończył się wyprodukowaniem kadłuba o wymiarach 95x13 m., czekającego w stoczni w Gdyni na potencjalnego nabywcę²⁷. Na morzu Polska dysponuje dwiema trzydziestokilkuletnimi fregatami stanowiącymi dar rządu amerykańskiego (mają być wycofane do 2015 r.), korwetą „Kaszub” (przestanie służyć w 2017 r.) oraz kilkoma mniejszymi jednostkami. Okres przydatności do użycia tego parku maszyn minie w ciągu najbliższych kilkunastu lat. Po tym czasie Polska utraci zdolność samodzielnej obrony swojego wybrzeża, w tym ochrony bezpieczeństwa szlaków wodnych. W marcu 2012 r. minister obrony Tomasz Siemoniak przedstawił program modernizacji polskiej floty, który zakłada że do 2030 r. będzie ona dysponować 20 okrętami (w tym 3 służącymi do obrony wybrzeża, a także 3 okrętami podwodnymi)²⁸.

4. FINANSOWANIE OBRONNOŚCI

Biorąc pod uwagę łączny koszt, jaki powinna ponieść Polska, by dysponować nowoczesną i dobrze wyposażoną armią, należy przyrzeć się temu, jakie pieniądze nasz kraj wydaje na armię. Według sprawozdań przygotowywanych przez Sztokholmski Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI) w latach 1989-2011, wydatki Polski na obronność kształtowały się cały czas na podobnym (pod względem udziału w PKB) poziomie²⁹. Najwyższy udział w PKB budżet wojskowy miał w 1990 r.: wynosił 2,6%. Mimo że w ciągu kilku kolejnych lat wskaźnik ten malał, na skutek wzrostu samego PKB ilość pieniędzy przeznaczanych na armię rosła. Zgodnie z art. 7 ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP z 25 maja 2001 r. wydatki państwa na armię nie mogą osiągnąć poziomu niższego niż 1,95% PKB z roku przedplanowego³⁰. Zobowiązanie to jest podtrzymywane przez wszystkie kolejne rządy. Dzięki temu przepisowi Polska uniknęła gwałtownego spadku nakładów na wojsko, do którego doszło w niektórych państwach Europy Zachodniej; zamiast tego finansowanie armii systematycznie wzrasta³¹. W 2012 r. budżet na obronność wyniósł 29,5 mld zł, a niemal 99% tej kwoty znalazło się dyspozycji MON. Poza tym niemal 360 mln zł pochodziło z tzw. dodatkowych źródeł finansowania obronności (pieniądze te nie są wliczane do budżetu MON), które w największej części składają się na fundusz modernizacji sił zbrojnych oraz wydatki na

²⁷ M. Majewski, P. Reszka, *Gawron – marzenie admirałów zatonoło, nim wypłynęło*, „Rzeczpospolita” 2012, 10 III.

²⁸ *Tomasz Siemoniak przedstawił plan modernizacji marynarki wojennej*, Wiadomości – WP.pl, 29 III 2012, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Tomasz-Siemoniak-przedstawil-plan-modernizacji-marynarki-wojennej,wid,14373211,wiadomosc.html?ticaid=1efe1>, 14 VIII 2012.

²⁹ *SIPRI Publications*, Stockholm international Peace Research Institute, [online] <http://milexdata.sipri.org/>, 14 VIII 2012.

³⁰ *Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006*, Dz. U. 2001, nr 76, poz. 804.

³¹ *Wielkie ciecica w armiach NATO*. „Washington Post”: *To osłabienie*, Gazeta.pl, 30 I 2012, [online] http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11059998,Wielkie_ciecica_w_armiach_NATO___Washington_Post_.html, 14 VIII 2012.

badania i rozwój³². Ponad 47% budżetu resortu przeznaczają się na uposażenia dla żołnierzy i pracowników oraz wypłaty emerytur i rent. Natomiast 24,4% stanowią wydatki majątkowe na obronność. Pod względem procentowego udziału wydatków w tej dziedzinie w PKB państwa wśród członków NATO Polska zajmuje (*ex aequo* z Włochami) 8. miejsce. Jeżeli chodzi o liczby bezwzględne (budżet obronny liczony w dolarach), Polska lokuje się na 11. miejscu wśród członków Sojuszu Północnoatlantyckiego, a 23. na całym świecie. Natomiast biorąc pod uwagę środki pieniężne asygnowane na ten cel w przeliczeniu na jednego mieszkańca (w przypadku Polski – ok. 285 dolarów), nasz kraj okupuje 14. pozycję w rankingu obejmującym wyłącznie członków NATO oraz 30. miejsce wśród wszystkich państw na świecie.

5. SOJUSZE I GEOPOLITYKA

Bezpieczeństwo Polski jest uzależnione od prestiżu Stanów Zjednoczonych. Po upadku komunizmu nasz kraj zdecydował się przyjąć orientację proatlantycką, czego wyrazem było dążenie do możliwie szybkiego przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego³³. Szeroki konsens dla tego wyzwania obejmował niemal całą klasę polityczną. Jeszcze zanim Polska została członkiem NATO, nasze siły zbrojne podjęły ścisłą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. W 1994 r. jednostka specjalna GROM wzięła udział w dowodzonej przez USA interwencji wojskowej na Haiti. Rok później, gdy prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton podjął decyzję o rozpoczęciu akcji zbrojnej w Bośni, Polska również aktywnie w niej uczestniczyła³⁴. Zaisnialo wówczas przekonanie, że gwarancje bezpieczeństwa dla Polski, niezależnie od zobowiązań sojuszniczych wynikających z art. V Traktatu Waszyngtońskiego, nabiorą pełnej mocy, jeśli nasz kraj będzie brał udział w misjach wojskowych prowadzonych przez Stany Zjednoczone. Proamerykańską linię poprzednich rządów w zakresie polityki bezpieczeństwa kontynuował gabinet Leszka Millera. 30 stycznia 2003 r. sygnował on, wraz z siedmioma innymi wspierającymi USA szefami rządów, list popierający dążenie Stanów Zjednoczonych do obalenia przywódcy Iraku – Saddama Husajna³⁵. Taka postawa, którą prezentowały głównie państwa mające stać się członkami Unii Europejskiej, spotkała się z niezadowoleniem Francji i Niemiec, a prezydent Francji Jacques Chirac po-

³² *Podstawowe informacje o budżecie resortu obrony narodowej na 2012 r.*, Ministerstwo Obrony Narodowej – serwis internetowy, [online] http://www.mon.gov.pl/pliki/File/budzet/budzet_mon2012.pdf, 14 VIII 2012.

³³ R. Kupiecki, *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001, s. 271.

³⁴ C. Marcinkowski, *Wojsko polskie w operacjach NATO (1995-2009)*, [w:] *10 lat Polski w NATO*, red. nauk. A. Skrabacz, Warszawa 2009, s. 104.

³⁵ M. Wągrowka, *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, [online] http://csm.org.pl/fileadmin/files/Biblioteka_CSM/Raporty_i_analizy/2004/Maria%20W%C4%85growska_Udzia%C5%82%20Polski%20w%20interwencji%20zbrojnej%20i.pdf, 14 VIII 2012.

wiedział, że *kraje te* [przyszli członkowie UE – przyp. W.B.] *straciły okazję, aby siedzieć cicho*³⁶. Niesnaski te podgrzewała administracja prezydenta USA George'a W. Busha. Ówczesny szef Pentagonu Donald Rumsfeld zauważył wówczas tworzący się podział na „starą” i „nową” Europę³⁷, przy czym reprezentantami tej drugiej miały być państwa, które wyzwoliły się niedawno spod sowieckiej dominacji i teraz pragnęły dowieść swojej lojalności jako wierny sojusznik USA. Pod względem wielkości udziału w operacji w Iraku, która rozpoczęła się 19 marca 2003 r., Polska wystawiła czwartą największą siłę zbrojną. Po zakończeniu działań wojennych nasz kraj otrzymał propozycję – którą następnie przyjął – objęcia kontroli militarnej nad jednym z sektorów na które został wówczas podzielony Irak. Przejęcie nadzoru nad własną strefą stabilizacyjną (w regionie centralno-południowym) nastąpiło 3 września 2003 r. Dowodzona przez Polaków Wielonarodowa Dywizja Centrum Południe liczyła 12 tys. żołnierzy (z czego 2,5 tys. stanowił Polski Kontyngent Wojskowy). W toku trwania misji zmieniał się obszar podlegający polskiemu władztwu oraz liczebność polskiego kontyngentu (początkowo wynosiła 2,5 tys. żołnierzy, później sukcesywnie zmniejszała się, by w ostatnim etapie liczyć 900 żołnierzy). Nie ulegał natomiast modyfikacjom charakter misji, który pozostawał stabilizacyjny i szkoleniowo-doradczy. Pod koniec 2007 r. rząd Donalda Tuska wypełniając jeden z elementów programu, z którym główna siła koalicyjna – Platforma Obywatelska – szła do wyborów, zdecydował o opuszczeniu przez Polskę Iraku, co nastąpiło ostatecznie w 2008 r.

Zasygnalizowane wcześniej postrzeżenie USA jako jedyne realnego gwaranta bezpieczeństwa naszego kraju przyniosło rezultat: kontynuowano obowiązek dalszego udowadniania użyteczności Polski dla Stanów Zjednoczonych przez udział w operacji w Afganistanie. Polska armia, której głównym zadaniem była dotąd ochrona własnego terytorium, została przekształcona w armię typu ekspedycyjnego czy, jak określił to cytowany wcześniej Artur Bilski, w *wojsko na posyłki*³⁸. W jego opinii polskie siły zbrojne stały się więc instrumentem wykorzystywanym w realizacji interesów politycznych USA. Zmiana charakteru armii na ekspedycyjno-interwencyjną ma jednak swoje zalety i wady. Do tych pierwszych należy zdobywanie praktycznego doświadczenia przez żołnierzy, którzy doskonalą swój fach na polu walki, nie tylko w trakcie ćwiczeń, a także fakt, że udział w konflikcie zbrojnym wymaga inwestycji w sprzęt, co przyspiesza proces modernizacji armii. Można by także wskazać na kwestię ideologii: polska armia walczy w dobrej sprawie (promowaniu i szerzeniu demokracji oraz wyzwoleniu społeczeństw spod opresji tyranów). U początku misji irackiej wiele miejsca poświęcano możliwym korzyściom gospodarczym, jakie przyniosłaby ona Polsce (w postaci partycypowania przez polskie przedsiębiorstwa w zyskach płynących z irackiego przemysłu naftowego). Jak się jednak okazało, ta szansa, jeżeli w ogóle istniała,

³⁶ „*New Europe*” backs EU on Iraq, BBC News, 19 II 2003, [online] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/2775579.stm>, 14 VIII 2012.

³⁷ Rumsfeld: France, Germany are „problems” in Iraqi conflict, CNN, 22 I 2003, [online] http://articles.cnn.com/2003-01-22/world/sprj.irq.wrap_1_german-troops-france-and-germany-key-nato-ally?_s=PM:WORLD, 14 VIII 2012.

³⁸ A. Bilski, *Polska armia na posyłki*, „Rzeczpospolita” 2009, 27 IV.

nie została wykorzystana. Wreszcie, choć krytycy mogą stwierdzić, że ten argument należy raczej do kategorii myślenia życzeniowego, Polska, wykonując zobowiązania sojusznicze, ma prawo oczekiwać, iż gdy sama będzie potrzebować pomocy, to wsparcie zostanie jej udzielone.

Z kolei krytycy polskiego zaangażowania twierdzą, że misje doprowadziły do ograniczenia zdolności obrony terytorium RP przez wojsko z powodu drenażu środków finansowych i sprzętu. Zwraca się również uwagę na straty w ludziach poniesione w wyniku wykonywania zadań ekspedycyjnych. Poza tym podkreśla się nieprzystający do militarnego charakteru operacji cel polskiej obecności, jakim było zrobienie dobrego wrażenia, a nie realizacja zadania³⁹. Jednak najpoważniejsza krytyka dotyczy asymetryczności relacji polsko-amerykańskich⁴⁰. Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na różnicę w potencjałach pomiędzy oboma krajami Polska nie jest dla Stanów Zjednoczonych równorzędnym partnerem. Jednak, jak się wydaje, stosunki te są zbyt jednostronne. Polska, w dużej mierze kierując się wdzięcznością za wkład Ameryki w obalenie komunizmu (mimo wcześniejszego firmowania przez rząd amerykański ładu jałtańskiego w powojennej Europie), wiele zainwestowała, zarówno symbolicznie, jak i realnie, w jak najściślejsze powiązanie własnego bezpieczeństwa z interesem narodowym USA. Jako jedyna z grona trzech byłych członków Układu Warszawskiego, którzy przystąpili do NATO w 1999 r., zdecydowała się na zakup amerykańskich myśliwców wielozadaniowych. Uczestniczyła w operacjach wojskowych prowadzonych przez Stany Zjednoczone, co wiązało się z ogromnymi kosztami⁴¹. Krytycy tej polityki twierdzą, że w zamian za to poświęcenie Polska nie otrzymała zbyt wiele. Rozpatrywanie tego problemu w kategoriach swoistej polityki transakcyjnej wydaje się uzasadnione. W tym ujęciu można zauważyć, że amerykańskie koncesje czynione na rzecz Polski nie równoważą starań naszego kraju we wzmocnienie wzajemnych kontaktów. Problem stanowi pomoc wojskowa udzielana przez Waszyngton naszemu krajowi. Choć w 2009 r. Polska była jednym, obok Rumunii, jej beneficjentem spośród grona członków NATO, należy pamiętać o kontrowersyjnych kwestiach w tym obszarze⁴². Wśród nich: problemy z realizacją programu offsetu, utworzonego przy okazji zawarcia kontraktu na zakup myśliwców wielozadaniowych. W ramach umowy o budowie w Polsce elementów tarczy antyrakietowej USA zobowiązały się do rotacyjnego pobytu w Polsce rakiet Patriot, które miał obsługiwać niewielki oddział żołnierzy. Niezadowolone polskich dygnitarzy wzbudził fakt, że owe baterie przyjeżdżały do

³⁹ W. Skrzypczak, *Afgańska pułapka logiczna*, „Dziennik” 2009, 12 X.

⁴⁰ P. Żurawski vel Grajewski, *Zasady wykorzystywania wojska polskiego w zagranicznych misjach interwencyjnych*, Portal Arcana, 20 VI 2011, [online] <http://www.portal.arcana.pl/Zurawski-vel-grajewski-zasady-wykorzystania-wojska-polskiego-w-zagranicznych-misjach-interwencyjnych,1334.html>, 14 VIII 2012.

⁴¹ W 2012 r. MON ujawnił, że 5 lat uczestnictwa Polski w misji afgańskiej kosztowało kraj 4,3 mld zł. Zob. J. Ćwieluch, *Miliardy na Afganistan*, Polityka.pl, 3 VII 2012, [online] <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1528623,1,miliardy-na-afganistan.read>, 14 VIII 2012.

⁴² *U.S. Foreign Economic and Military Aid by Major Recipient Country*, U.S. Census Bureau, [online] <http://www.census.gov/compendia/statab/2011/tables/11s1298.pdf>, 14 VIII 2012.

naszego kraju nieuzbrojone⁴³. Po 11 rotacjach program pobytu raket zakończył się w 2012 r. Od 2013 r. obecność amerykańskich wojskowych będzie polegać na cokrystalnych rotacjach amerykańskich pododdziałów samolotów myśliwskich F-16 i transportowych C-130 w bazach w Łasku i Powidzu⁴⁴, zaś do 2018 r. powstanie baza raket SM-3. W dalszym ciągu będzie to jednak pobyt, który może być rozpatrywany jedynie w kategoriach symbolicznych.

Problem umiejscowienia w Polsce elementów tarczy antyrakietowej stanowi kolejną zdrę w stosunkach polsko-amerykańskich. Fragmenty tej konstrukcji miały powstać w Polsce, co wynikało z porozumienia podpisanego w Warszawie 20 sierpnia 2008 r. przez szefów dyplomacji Polski (Radosława Sikorskiego) i USA (Condoleezy Rice), którego zawarcie poprzedziły wielomiesięczne negocjacje⁴⁵. Dla Polski istotne znaczenie miało również sygnowanie przez przedstawicielkę USA deklaracji strategicznej, w której potwierdzono zobowiązania do obrony kolektywnej wynikające z członkostwa Polski w NATO. Choć dokument ten miał charakter deklaracji politycznej, a nie traktatu międzynarodowego, którego ratyfikacja wymaga zgody głowy państwa i parlamentu, służył on głównie uśmierzeniu polskich obaw, co – biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące ceremonii podpisania (trwająca od niemal dwóch tygodni wojna rosyjsko-gruzińska) – było dla polskiej strony ważne. Niepokój Polski miał również związek z tym, że zobowiązanie podejmowała administracja odchodzącego prezydenta z Partii Republikańskiej. Tymczasem faworyt do roli jego następcy, senator Partii Demokratycznej Barack Obama, choć unikał jednoznacznych deklaracji w tej materii, według pojawiających się spekulacji był gotów zarzucić ów projekt. Ostatecznie nominat Demokratów wygrał listopadowe wybory i postanowił dokonać strategicznego przeglądu obrony przeciwrakietowej. Decyzja w sprawie kontynuowania programu została ogłoszona 17 września⁴⁶. Prezydent Obama zatwierdził zaprzestanie prac nad planem zaprojektowanym przez administrację prezydenta G. W. Busha. W Polsce obudziło to obawy, że nasz kraj stał się elementem „wielkiego targu” pomiędzy USA a Rosją, którego częścią miała być rezygnacja z budowy elementów tarczy w Europie Środkowej; w zamian za to Rosja nie wyeksportowałaby do Iranu systemu obrony powietrznej S-300.

⁴³ Jak napisał w swojej depeszy do Waszyngtonu ówczesny ambasador USA w Polsce Victor Ashe, zastępca ministra obrony Stanisław Komorowski powiedział, że Polska oczekiwała raket, a nie roślin doniczkowych. Zob. I. Traynor, *Wikileaks cables: Poland furious over getting „potted plants”, not missiles*, „The Guardian”, 6 XII 2010, [online] <http://www.guardian.co.uk/world/2010/dec/06/wikileaks-cables-poland-plants-missiles>, 14 VIII 2012.

⁴⁴ *Rotacja Patriotów zaplanowana*, Siły Powietrzne, 9 VIII 2012, [online] <http://www.sp.mil.pl/pl/component/content/article/1790>, 14 VIII 2012.

⁴⁵ *Polsko-amerykańskie porozumienie o tarczy antyrakietowej – q&a*, Stosunki Międzynarodowe, 22 VIII 2008, [online] http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/arttykul,178,Polsko-amerykanskie_porozumienie_o_tarczy_antyrakietowej_-_q_and_a.html, 14 VIII 2012.

⁴⁶ Decyzję o tym, że proponowany przez Amerykanów projekt tarczy jest dla Polski niesatysfakcjonujący, premier Donald Tusk podał do publicznej wiadomości 4 lipca 2008 r. (w dniu święta narodowego USA); prezydent Barack Obama poinformował o swoim postanowieniu w 70. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę.

Co do domniemanego rozmieszczenia w Obwodzie Kaliningradzkim raket balistycznych krótkiego zasięgu (do 500 km) 9K720 Iskander, to sprawa ta rozwija się niezależnie od możliwości powstania tarczy antyrakietowej⁴⁷. Umieszczenie owych raket ma wynikać z programu modernizacji armii rosyjskiej i doszłoby do niego nawet w przypadku porozumienia NATO–Rosja w sprawie możliwej kontynuacji budowy tarczy Sojuszu. Podczas szczytu NATO w Lizbonie w listopadzie 2010 r. przywódcy Sojuszu zapowiedzieli rozwój programu budowy wspólnej tarczy chroniącej wszystkich członków NATO⁴⁸. Obawy Polski może budzić także postępujące w trakcie prezydentury Obamy przenoszenie amerykańskiego zainteresowania w kierunku Azji. 3 stycznia 2012 r. gospodarz Białego Domu podpisał nowe strategiczne wytyczne obronne. Zgodnie z dokumentem, choć Europa nadal jest uznawana za głównego partnera Stanów Zjednoczonych w obszarze bezpieczeństwa, najważniejszym polem dla amerykańskich interesów stał się obszar od zachodniego Pacyfiku i wschodniej Azji do Oceanu Indyjskiego i południowej Azji⁴⁹. Konsekwencją tego może być zmniejszenie liczby amerykańskich żołnierzy stacjonujących na Starym Kontynencie. Istotny wpływ na amerykańską politykę obronną ma także postępujący wzrost długu publicznego Stanów Zjednoczonych, który wynosi już ok. 16 bln dolarów. Zgodnie z prawem uchwalonym przez Kongres, aby powstrzymać tę pułapkę zadłużeniową, od 2013 r. budżet Pentagonu zostanie obcięty o 500 mld dolarów w ciągu dekady. Te cięcia wydatków na obronność wejdą w życie automatycznie, jeżeli do stycznia 2013 r. prezydent i Kongres nie ustalą wspólnie programu oszczędności.

Gorzką dla sojuszników opinię Ameryki, zmęczonej łożeniem na bezpieczeństwo Europy, wyraził sekretarz obrony Robert Gates, który przybył na Stary Kontynent w czerwcu 2011 r., tuż przed odejściem z piastowanego przez siebie stanowiska (zastąpił go dotychczasowy szef CIA – Leon Panetta)⁵⁰. Gates ostrzegł europejskich partnerów, że ich brak woli na większy udział w pokrywaniu kosztów własnego bezpieczeństwa spowoduje, że kolejna generacja amerykańskich polityków, która nie pamięta już zimnej wojny, może porzucić dotychczasowe sojusze. Zarzucił również sojusznikom ze Starego Kontynentu nieudolność w prowadzeniu akcji zbrojnej w Libii, która, choć dowodzona przez Wielką Brytanię i Francję, zapewne nie powiodłaby się bez wsparcia Ameryki. Przypomnił także, iż w misji uczestniczyła mniej niż połowa członków NATO (w interwencji nie wzięły udziału m.in. Polska i Niemcy). Słowa

⁴⁷ A. Wilk, *Iskandery w obwodzie kaliningradzkim niezależnie od „tarczy antyrakietowej”*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 1 II 2012, [online] <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-02-01/iskandery-w-obwodzie-kaliningradzkim-niezaleznie-od-tarcz>, 14 VIII 2012.

⁴⁸ A. Wilk, *NATO po szczycie w Lizbonie – konsekwencje dla Europy Środkowej i Wschodniej*, 24 XI 2010, [online] <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-11-24/nato-po-szczycie-w-lizbonie-konsekwencje-dla-europy-srodk>, 14 VIII 2012.

⁴⁹ A. Juszcak, *Strategiczne wytyczne w sprawie obronności USA*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, [online] <http://bbn.gov.pl/download.php?s=1&cid=9687>, 14 VIII 2012.

⁵⁰ *Transcript of Defense Secretary Gates's Speech on NATO's Future*, Wall Street Journal, 10 VI 2011, [online] <http://blogs.wsj.com/washwire/2011/06/10/transcript-of-defense-secretary-gatess-speech-on-natos-future/>, 14 VIII 2012.

Gatesa można więc odbierać jako ostrzeżenie dla państw, które pokładają zbyt duże zaufanie w zobowiązania USA.

PODSUMOWANIE

W sytuacji wojska jak w soczewce odbijają się wszystkie problemy, z którymi zmagają się Polska po upadku komunizmu. Naszemu krajowi udało się w ciągu minionych dwóch dekad uczynić wiele, aby zostać krajem bezpiecznym. Służyło temu wejście do NATO i możliwie maksymalne zaangażowanie w sojusz z USA, który traktowano jako polisę bezpieczeństwa. Zapłacono za to jednak wielką cenę, w tym ograniczenia zdolności obronnych kraju. Przykłady z historii uczą, że nie należy zbyt po polegać na gwarancjach sojuszniczych, choć naturalnie nie należy też ich lekceważyć. Kluczowe jest po prostu, aby zawsze bezpieczeństwo Polski miało najwyższy priorytet (i miało to odbicie w rzeczywistości). Ambitne programy przebudowy armii mają więc sens tylko wtedy, jeśli dzięki nim Polacy wciąż będą w stanie walczyć nie tylko za „wolność waszą”, ale i swoją.

BIBLIOGRAFIA

I. Publikacje książkowe:

Literatura źródłowa:

Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006, Dz. U. 2001, nr 76, poz. 804.

Ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. 2009, nr 22, poz. 120.

Literatura pomocnicza:

– monografie i opracowania:

Balcerowicz B., *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006.

Berś W., Burnetko K., *Janusz Onyszkiewicz. Ze szczytów do NATO*, Warszawa 1999.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007.

Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998.

Kallas M., *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2007.

Żyro T., *Wstęp do politologii*, Warszawa 2007.

– rozdziały w pracach zbiorowych:

Marcinkowski C., *Wojsko polskie w operacjach NATO (1995-2009)*, [w:] *10 lat Polski w NATO*, red. nauk. A. Skrabacz, Warszawa 2009.

Kupiecki R., *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001.

– artykuły prasowe:

Bilski A., *Polska armia na posyłki*, „Rzeczpospolita” 2009, 27 IV.

Bilski A., *Znikająca polska armia*, „Rzeczpospolita” 2010, 28 IX.

Kuźniar R., *Czas armii profesjonalnej*, „Gazeta Wyborcza” 2010, 17 VIII.

Majewski M., Reszka P., *Gawron – marzenie admirałów zatonęło, nim wyphnęło*, „Rzeczpospolita” 2012, 10 III.

Skrzypczak W., *Afgańska pułapka logiczna*, „Dziennik” 2009, 12 X.

Szablowski W., *Gwóźdź w bucie Jaruzela*, „Gazeta Wyborcza” 2006, 11 XII.

II. Publikacje elektroniczne:**Literatura źródłowa:**

Armia ma 100 tysięcy żołnierzy, Ministerstwo Obrony Narodowej, 31 I 2011, [online] <http://www.mon.gov.pl/pl/artukul/10639>.

Odpowiedź ministra obrony narodowej na interpelację nr 8614 w sprawie sytuacji wojsk pancernych, Interpelacje, zapytania, pytania i oświadczenia poselskie – VI kadencja Sejmu, 15 IV 2009, [online] <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/6F7FDAC0>.

Podstawowe informacje o budżecie resortu obrony narodowej na 2012 r., Ministerstwo Obrony Narodowej – serwis internetowy, [online] http://www.mon.gov.pl/pliki/File/budzet/budzet_mon2012.pdf.

Transcript of Defense Secretary Gates's Speech on NATO's Future, Wall Street Journal, 10 VI 2011, [online] <http://blogs.wsj.com/washwire/2011/06/10/transcript-of-defense-secretary-gatess-speech-on-natos-future/>.

Literatura pomocnicza:**– prace zbiorowe:**

CIA – The World Factbook, Central Intelligence Agency, [online:] <http://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook>.

Narodowe Siły Rezerwowe – Wojsko Polskie – Departament Wychowania i Promocji Obronności, 7 VIII 2012, [online] <http://www.wojsko-polskie.pl/articles/view/19627/329/Narodowe+Si%C5%82y+Rezerwowe.html>.

„Polska Zbrojna Supplement Sierpień 2010”, Ministerstwo Obrony Narodowej, VIII 2010, [online] http://www.mon.gov.pl/pliki/File/dodatek_profesjonalizacja.pdf.

Stan profesjonalizacji sił zbrojnych RP na przykładzie wybranych jednostek wojskowych, Najwyższa Izba Kontroli, I 2012, [online] <http://www.nik.gov.pl/plik/id,3650,vp,4648.pdf>.

U.S. Foreign Economic and Military Aid by Major Recipient Country, U.S. Census Bureau, [online] <http://www.census.gov/compendia/statab/2011/tables/11s1298.pdf>.

Wągrowska M., *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, [online] http://csm.org.pl/fileadmin/files/Biblioteka_CSM/Raporty_i_analizy/2004/Maria%20W%C4%85growska_Udzia%C5%82%20Polski%20w%20interwencji%20zbrojnej%20i.pdf.

World Air Forces 2011/2012, flightglobal.com, [online] http://www.flightglobal.com/airspace/media/reports_pdf/empty/90190/world-air-forces-2011-2012.pdf.

Wyniki niektórych badań opinii i nastrojów i społecznych, Ośrodek Badania Opinii Publicznej, 1988, [online]: http://www.obop.pl/abin/r/6090/005_88.pdf.

– artykuły prasowe:

Gądek J., *Polska bez zębów*, Onet Wiadomości, 27 IV 2012, [online] <http://wiadomosci.onet.pl/kiosk/kraj/polska-bez-zebow,1,5116760,wiadomosc.html>.

Juszczak A., *Strategiczne wytyczne w sprawie obronności USA*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, [online] <http://bbn.gov.pl/download.php?s=1&cid=9687>.

Kolejne Rosomaki dla Wojska Polskiego, Defence24, 13 VIII 2012, [online] <http://www.defence24.pl/kolejne-rosomaki-dla-wojska-polskiego>.

Narodowe Siły Rezerwowe wymagają zmian – uważa Siemoniak, Money.pl, 1 VI 2012, [online] <http://m.money.pl/wiadomosci/artukul/narodowe;sily;rezerwowe;wymagaja;zmian;-;uwaza;siemoniak,65,0,1097793.html>.

„New Europe” backs EU on Iraq, BBC News, 19 II 2003, [online] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/2775579.stm>.

Polsko-amerykańskie porozumienie o tarczy antyrakietowej – q&a, Stosunki Międzynarodowe, 22 VIII 2008, [online] http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,178,Polsko-amerykanskie_porozumienie_o_tarczy_antyrakietowej_-_q_and_a.html.

Reforma systemu obronnego RP, restrukturyzacja sił zbrojnych, „Przegląd Środkowoeuropejski”, [online] <http://www.medianet.pl/~ceurorev/numer22/nato4.htm>.

Rotacja Patriotów zaplanowana, Siły Powietrzne, 9 VIII 2012, [online] <http://www.sp.mil.pl/pl/component/content/article/1790>.

Rumsfeld: France, Germany are „problems” in Iraqi conflict, CNN, 22 I 2003, [online] http://articles.cnn.com/2003-01-22/world/sprj.irq.wrap_1_german-troops-france-and-germany-key-nato-ally?s=PM:WORLD,14_VIII_2012.

Sabak J., *NSR – Nierozwiązana Sprawa Rezerwy*, Mojeopinie.pl, 28 IX 2011, [online] http://www.mojeopinie.pl/nsr_nierozwiazana_sprawa_rezerwy,3,1317046058.

Sąd o autorach stanu wojennego: nielegalny związek zbrojny, Lex.pl, 12 I 2012, [online] <http://www.lex.pl/czytaj/-/artukul/sad-o-autorach-stanu-wojennego-nielegalny-zwiazek-zbrojny-krotka3>.

Smith D.G., „End of an Era” as Germany Suspends Conscription, Spiegel Online, 4 I 2011, [online] <http://www.spiegel.de/international/germany/the-world-from-berlin-end-of-an-era-as-germany-suspends-conscription-a-737668.html>.

Stankiewicz A., Śmiłowicz P., *tarcza antyrakietowa w Polsce? Zbudujmy własną*, Wprost.pl, 4 VIII 2012, [online] <http://www.wprost.pl/ar/337494/Tarcza-antyrakietowa-w-Polsce-Komorowski-zbudujmy-wlasna>.

Tomasz Siemoniak przedstawił plan modernizacji marynarki wojennej, Wiadomości – WP.pl, 29 III 2012, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Tomasz-Siemoniak-przedstawil-plan-modernizacji-marynarki-wojennej,wid,14373211,wiadomosc.html?ticaid=1efe1>.

Traynor I., *Wikileaks cables: Poland furious over getting „potted plants”, not missiles*, „The Guardian”, 6 XII 2010, [online] <http://www.guardian.co.uk/world/2010/dec/06/wikileaks-cables-poland-plants-missiles>.

- Wielkie cięcia w armiach NATO.* „Washington Post”: *To osłabienie*, Gazeta.pl, 30 I 2012, [online] http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11059998,Wielkie_ciecia_w_armiach_NATO___Washington_Post__.html.
- Wilk A., *Iskandery w obwodzie kaliningradzkim niezależnie od „tarczy antyrakietowej”*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 1 II 2012, [online] <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-02-01/iskandery-w-obwodzie-kaliningradzkim-niezaleznie-od-tarcz>.
- Wilk A., *NATO po szczycie w Lizbonie – konsekwencje dla Europy Środkowej i Wschodniej*, 24 XI 2010, [online] <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-11-24/nato-po-szcycie-w-lizbonie-konsekwencje-dla-europy-srodk>.
- Żurawski vel Grajewski P., *Zasady wykorzystywania wojska polskiego w zagranicznych misjach interwencyjnych*, Portal Arcana, 20 VI 2011, [online] <http://www.portal.arcana.pl/Zurawski-vel-grajewski-zasady-wykorzystania-wojska-polskiego-w-zagranicznych-misjach-interwencyjnych,1334.html>.
- Ćwieluch J., *Miliardy na Afganistan*, Polityka.pl, 3 VII 2012, [online] <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1528623,1,miliardy-na-afganistan.read>.

Strony internetowe:

- SIPRI Publications*, Stockholm international Peace Research Institute, [online] <http://milexdata.sipri.org/>.

Wojciech BIEL, absolwent politologii na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (2012). Publikował w „Zeszytach Naukowych Koła Nauk Politycznych UJ” oraz w wydawnictwach Klubu Jagiellońskiego poświęconych polskiemu przewodnictwu w Radzie Unii Europejskiej. Prowadzi blog stanswingujacy2012.